



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Zadania robotników holenderskich.

Bazylen. — Dzienniki donoszą z Rotterdamu, że na początek stycznia zapowiedzieli robotnicy portów Holandji strajk powszechny, jeśli do tego czasu cesarz Wilhelm nie opuści Holandji.

Sprawy polskie.

Atak na Lwów odparto.

Komunikat sztabu generalnego z 28 b. m.

Po przygotowaniu artyleryjskim nieprzyjaciel zaatakował Lwów od strony północno-wschodniej i południowej. Atak na Sokolniki odparto z krwawymi stratami dla nieprzyjaciela. Na północ od Zubrzy nieprzyjaciel posunął się ku Kozielnikom. Zajęte w południe przez Rusinów Krzywczycze, Zboiska, fabryka szluczkowych nawozów, Frenłowska i wzgórze na północ od Hołoska Wielkiego zostały naszym kontratakami odebrane. Przyczem nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Wzięto kilkudziesięciu jeńców i kilka karabinów maszynowych.

Grupa majora Jępotnickiego zaatakowana w Stawczanach odparta i wypędziła nieprzyjaciela do Polanki, a następnie oczyściła Obroszyn. Wzięto przyczem kilkudziesięciu jeńców wśród nich 3 oficerów.

Pod Przemysłem, Chyrowem i Rawą Ruską sytuacja bez zmiany.

Na Spikui i Orawie spokój.

Szef sztabu generalnego.

Pobył Piłsudskiego we Lwowie.

Do Lwowa przyjechał komendant Piłsudski dn. 21 b. m. o godz. 9 w. Podróż nosiła charakter czyste wojskowy i nie była zupełnie zapowiedziana, a nawet nasajutrz po przyjeździe nie było o niej wiadomości w pismach, pomimo że jednak wieść o tem, iż Wódz Naczelny, komendant Piłsudski, jest we Lwowie, rozeszła się błyskawicznie po mieście i tłumy ludzi gromadziły się od rana przed hotelem, gdzie zamieszkał komendant. Miasto się odżyło.

Rano 22 b. m. komendant samochodem pojechał na pozycje, na odcinek kompanji porucznika Meuda z 1-go pułku strzelców lwowskich. Pozostawiwszy swięte, w towarzystwie tylko przyobecnego oficera Świrskiego, komendant obszedł pola walki, znajdujące się w kontakcie z wrogiem.

Po powrocie do miasta, Wódz Naczelny odwiedził koszary 2-ge bataljonu 1-go pułku piechoty, gdzie przez dłuższy czas rozmawiał z żołnierzami, którzy ścinali komendanta dużego niemilkościami okrzykami: „Niech żyje!”

Po południu odbyła się narada wojenna, poszem przyjął komendant arcybiskupa ks. Bilczewskiego, marszałka Niezabitowskiego i prezydium Tymczasowego komitetu rządzącego, które dziękowało Naczelnemu Wodzowi za przystanie wojsk i przybycie do Lwowa.

O godz. 6 wiecz. komendant wyjechał ze Lwowa pociągiem wojskowym, ścignany przez olbrzymie tłumy. Nasirój ludności był niezwykle gorący i serdeczny, była ona wdzięczna komendantowi za przyjazd i uspokojona, iż teraz, kiedy Wódz Naczelny sam osobiście zbadał stan rzeczy, Lwów będzie obroniony.

Wojsko polskie w Wilnie.

Depesza iskrowa przejęta z Moskwy 27 b. m. powiada: Z Wilna donoszą: Wileński sowiet wydał rozporządzenie zabraniające wywóz produktów i zaprowadzające kontrolę towarów. Okazało się, że Taryba wysłała na prowincję cały wagon broni dla białej gwardji. Robotnicy kolejowi zatrzymali ten wagon przyczem przyszło do starcia między robotnikami a administracją niemiecką, która aresztowała 40 robotników, oblicując rozpędzić sowiet. Sowiet zażądał wypuszczenia aresztowanych, grożąc ogólnym strajkiem. Niemcy

nie uczynili zadość temu żądaniu. Strajk się rozpoczął. Do miasta przybyli legionisoi pelscy. Polski komitet wydał odezwę wzywającą do walki z bolszewikami. Sowiet organizuje milicję robotniczą. Ludność pokłada całą nadzieję w przybyciu czerwonej gwardji.

Kwalicja broni interesów naftowych w Galicji.

Kraków. — Międzynarodowa komisja dla ochrony galicyjskich interesów naftowych państw koalicyjnych wysłała swoich delegatów przez Szwajcarię do Wiednia i Krakowa. Przedstawiciel polski w Hadze p. Jan Włodek prosił Polską Komisję Likwidacyjną ażeby zawiadomiła o tem interesowanych w przemyśle naftowym.

Wojska francuskie obsadzają Zagłębie śląskie.

„Morawski Sleski Dennik” i „Schles. Tagesbote” zapowiadają, że w najbliższych dniach wojska francuskie obsadzą Karwin i Bogumin.

Zasadzka niemiecka.

Kalisz. Dnia 27 b. m. w południe do patrolującego oddziału wojska polskiego na granicy koło Szczypiora niemiecka straż graniczna strzeliła z zasadzki do ułanów polskich. Jednego ułana zabito, dwu jest ciężko rannych. Zawiadomiona o tem polska władza wojskowa wysłała niezwłocznie silny oddział wojska, w celu ujęcia sprawców. Zdolano jednak pochwylić tylko dwu żołnierzy niemieckich, których, jako zakładników, przewieziono pod eskortą do Kalisza. Granicę obsadowo silnymi oddziałami wojska.

Umowa handlowa Polski z Czechami

Zawarto w Krakowie między przedstawicielami rządu czesko-słowackiego i delegatami rządu polskiego dodatkową umowę do układu zawartego pomiędzy P. K. L. a komisją dla importu i eksportu w Pradze.

Zobowiązano się wzajemnie popierać polsko-czeskie zbliżenie na polu gospodarczem. Przewóz towarów przez oba państwa ma być wolny z tem zastrzeżeniem, że oba rządy mają prawo do wypadku przesyłki wstrzymywania. Wzowinanie dokumentów przewozowych należy do konsulatu polskiego w Pradze i czesko-słow. w Krakowie.

Czesi mają dostarczyć Polsce do 31-go b. m. waziani za umówioną ilość węgla, nafty, soli, drzewa bukowego, skór, surowego cynku itd.—285 wagonów cukru, zapiek, szkła, trzewików, pasów popędowych i t. d.

W umowie zastrzeżono wolny obrót pieniędzmi i papierów wartościowych bezpośrednio i transito.

Zajęcia w Błoniu.

W sobotę o godz. 7 min. 30 rano tłum, złożony z piętnastu ludzi, ubrojonym w rewolwery i karabiny, zjawili się na stacji z bronią gotową do strzału i krzyknawszy ręce do góry, zażądał od posterunkowych wydania broni, co wobec przewagi napastników i dla uniknięcia rozlewu krwi posterunki oddały. Ten sam tłum o g. 9 rano wtargnął do koszar 1-go szwadronu ułanów i krzyknawszy ręce do góry, zażądał wydania broni, co też zostało uskutecznione bez oporu. Ten sam tłum po rozbrojeniu koszar porozbrajał wszelkie inne posterunki. 1-szy pluton, stojący załoga poza koszarami w mieście w domu reagenta, stawil opór i przyszło do wymiany strzałów, lecz wobec przeważających sił napastników, pluton złożył broń.

Dowództwo placu w Warszawie otrzymało wezwanie z Błonia następującej treści:

„W dniu dzisiejszym zostało rozbrojone przez męty społeczne wojsko, oraz posterunki stacyjne, proszę o zarządzenie odpowiednich środków”.

Ze sfer urzędowych komunikują nam, iż władze wojskowe wysłały i aresztowały sprawców rozbrojenia oddziału wojskowego w Błoniu. Oskarżonych o przestępstwo powyższe w liczbie 23 przywieziono do Warszawy.

Bolszewizm w Warszawie.

Od kilku dni, a zwłaszcza w dniach ostatnich robotniczy ogólny zwołania właścicieli domów delegacji rad robotniczych z kategorią zdaniami, by nie ściągał z robotnikami i domowego, domy bowiem przechodzą na własność państwa.

Wiec Polskiego Klubu Mieszczańskiego.

W ub. niedzielę o godz. 8 po południu w sali Straży ogalowej odbył się wiec Polskiego Klubu Mieszczańskiego przy udziale przeszło 1000 osób.

Obrady zagal p. Roman Pruszkowski, zapraszając na przewodniczącego p. Zboińskiego, który powołał na asesorów pp. Kędzierskiego, Szmerda i Widomskiego, na sekretarza zaś p. M. Czernego.

Na wstępie obrad zabrał głos delegat Polskiego Klubu Mieszczańskiego w Warszawie p. Lusański, który w obszernej przemowie wyjaśnił zgromadzonemu cele i zadania Polskiego Klubu Mieszczańskiego, polegające głównie na wytarzaniu i obronie polskiego stanu posiadania, oraz nadawaniu miastom naszym zewnętrzno-go charakteru polskości. W tym celu mówca zachęcał wszystkie sfery mieszczaństwa polskiego do organizowania się, celem wspólnego przeciwstawienia się obcym żywiołom, a zwłaszcza żydowskiemu, w którego rękach zogniskował się niemal cały handel i przemysł naszego kraju.

Na tenże temat przemawiał następnie drugi delegat z Warszawy, p. Rudnicki, który podnosząc celowość organizacji mieszczaństwa polskiego pod hasłem Bóg i Ojczyzna przedstawił zebranyemu niebezpieczeństwo, jakie zagraża powstającemu państwu polskiemu ze strony żydostwa. To też mieszczaństwo polskie winno się skupiać w klubach mieszczańskich, w celu wzajemnego porozumienia się na gruncie gospodarki narodowej.

Dalej mówca przystąpił do krytycznej oceny działalności obecnego rządu, zaznaczając, że przy wyborach do Sejmu mieszczaństwo polskie winno wystąpić łącznie, stając zwartym szeregiem do wny wyborczej.

Następnie zabrał głos prof. Woroniecki, który w dłuższej przemowie streścił dzieje mieszczaństwa w Polsce od czasów najdawniejszych do chwili obecnej. Pod koniec przemowy mówca poruszył sprawę samobrony przed zachłannością żydowska, zachęcając zebranych do wyworenia zwrętej opinji społecznej. Obywatel, który użycupilił polski stan posiadania, sprzedającą swą nieuchomość żydom powinien być piętnowany jako wyrzutek społeczeństwa, popełniający zbrodnie względem własnej ojczyzny. (Przy tych słowach

rozległy się na sali burzliwe oklaski.) Po przemówieniu prof. Woronieckiego p. Wareński odczytał ustawę Klubu mieszczańskiego, zachęcając zebranych do zapisywania się na członków Klubu. Zapisy można uskutecznić cediennie w siedzibie Klubu przy ul. Panny Maryi Nr. 49.

Na temat potrzeby organizacji polskiego mieszczaństwa w imię hasła narodowych dążącej przemowę wygłosił dr. Nowak, przyczem poruszył sprawę wyborów do Sejmu ustawodawczego.

W dyskusji nad ustawą Klubu pp. Misiorowski i Kolwas wysunęli zarzuty, iż ustawa nieśluszenie ogranicza zapisy robotników. W kwestji odpowiedzi zabrał głos pp. Dużyński i Szczeciński.

P. Roman Pruszkowski odczytał poszczególne punkty ustawy, wykazując bezpodstawność zarzutów, ponieważ na członka Klubu może się zapisywać każdy pełnoletni mieszkaniec miasta.

P. Kiiser wygłosił przemowę na temat znaczenia mieszczaństwa polskiego.

Pełną patriotycznego zapалу przemowę wygłosił p. Hoffman, zarzucając obecnemu rządowi ignorowanie żywotnych interesów Polski, przyczem jako wzór dla naszych socjalistów postawił Clemenceau i L. Georga. Pod koniec przemowy mówca wezwał zebranych do uchalenia protestu przeciw rządowi, który arzeza się przyłączenia do Polski Gdańska.

Przemowę p. Keffmana zebranie przyjęło łusznymi oklaskami.

Pod koniec obrad p. Roman Pruszkowski zachęcał zgromadzonych do zapisywania się do Klubu mieszczańskiego, p. Wareński zaś poruszył sprawę wojska polskiego, zachęcając do ofiar na rzecz miejscowego oddziału kawalerji lotnej.

Dr. Nowak zwrócił organizatorom Klubu uwagę, iż byłoby rzeczą wielce pożądaną, aby do Klubu mogły się również zapisywać niewiasty. Następnie zaś wygłosił dłuższą przemowę o przyczynach drożyzny, którą usunąć może jedynie dowóz produktów przez mearstwa koalicji. Przemowę swą zakończył mówca okrzykiem na cześć koalicji i Wilsona.

Przy zamknięciu posiedzenia prof. Woroniecki zainicjował doradczą składkę na rzecz oddziału kawalerji lotnej. Składka przyniosła dochodu 218 mk. 55 fen., 8 rb. i 2 kor.

O chleb i pracę dla bezrobotnych.

Stosownie do rozporządzenia Ministerstwa pracy powstał w naszym mieście państwowy Urząd pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami, mający na celu dostarczenie pracy i chleba dla powracających z Prus robotników.

Delegowany przez Ministerstwo kierownik Urzędu, p. Żebrowski, pragnąc przyjść z wydatniejszą pomocą dla bezrobotnych postanowił w myśl urzędowego statutu zorganizować komisję nadzorcą, któraby wespół z Urzędem pośrednictwa pracy rozstrzygała opiekę nad bezrobotnymi. W tym celu w ub. sobotę o godz. 8 wieczorem w lokalu wspomnianego Urzędu (III Aleja Nr. 54) zaproszeni zostali przedstawiciele miejscowych instytucji społecznych i finansowych, aby wspólnie z przedstawicielami sfer robotniczych omówić palącą sprawę wyszukania źródeł pracy dla pozostających bez pracy rzesz robotniczych.

Posiedzenie zagal p. Żebrowski, uzasadniając potrzebę stworzenia w naszym mieście stałej Komisji nadzorczej oraz przedstawiając pokrótce szkie działalnoci Urzędu pracy, który wydatkował już dotychczas około 55000 mk. na zapomogi i żywność dla bezrobotnych. Suma ta jednak okazuje się nikłą w porównaniu

de istotnych potrzeb. W Częstochowie bowiem znajduje się około 12000 zarejestrowanych rodzin bezrobotnych dla których należałoby wydatkować miesięcznie do 300.000 mk. na sam chleb, kartofle i cukier. Na pomoc Warszawy liczyć nie można, ze względu na krytyczny stan finansów rządowych, wobec czego rzeszom robotniczym winno przyjść z doradzą pomocą miejscowe społeczeństwo.

Pod koniec przemowy p. Żebrowski wyraził żal, z powodu nieprzybycia na zebranie ani jednego delegata N. Z. R. pomimo 5-ciu wysłanych zaproszeń.

Po wstępnej przemowie kierownika Urzędu na przewodniczącego obrad zaproszono p. burmistrza Hasko. Po odczytaniu projektu tymczasowej ustawy Urzędów pośrednictwa pracy, przewodniczący otworzył dyskusję nad pierwszym punktem obrad—projektami robót publicznych.

W tej sprawie zabrał głos p. g. Mońkowski, wyjaśniając, iż na pierwszym planie znajdują się roboty komunalne ziemne. Ze względu na technicznych roboty powyższe mogą być rozpoczęte dopiero z wiosną. Tymczasem jednak mogły być podjęte prace leśne, jak wyrąb i obróbka drzewa, urządzanie tartaków i t. p. P. Tomczyk zauważył, iż prace

byłyby nader pożądane ze względu że w okolicznych lasach dużo drzew ściętych leży bezużytecznie. Sgnaję.

lic. Fijałkowski podniósł sprawę o wzięcie pieniędzy na wynagrodzenie dla robotników.

P. Zebrowski proponował stworzyć udziałowe towarzystwo dla robotników.

Dyr. Nowiński wyjaśnił, iż wydobywanie prywatnych kapitałów napotyka na duże trudności. O ile zaś jest poinformowany z kół przemysłowych, niektórzy właściciele fabryk byłiby skłonni do przystąpienia do remontu fabryk, jednakże żądania są wygórowane i żądaniami robotników. W Warszawie natomiast przyczyną są uprosbione „dla przemysłu” Zastępczości Bank Handlowy udzielił już kilka pożyczek drobniejszym przedsiębiorcom na remont fabryk, od listopada jednak zapotrzebowania na kapitał ustały. Kapitały prywatne nie spływają wcale do banków, które z tego powodu znajdują się w trudnym położeniu. Położenie to pogorszyło się z chwilą wstrzymania operacji finansowych przez Krajową kasę pożyczkową.

P. Grabara, delegat Rady robotniczej, zaznaczył iż pieniądze się znajdują dla robotników, ale wówczas może być już bezużyteczne. Rada robotnicza robi co może, aby mitygować głódne masy robotnicze.

Następnie wyonila się kwestja obligacji m. Częstochowy. Według wyjaśnienia p. burmistrza Hlasko, w tej sprawie wydelegowany został do Warszawy dr. Markusiński. Obligacje m. Częstochowy w sumie 4 milionów marek są już wydrukowane, lecz nie mogły być dotychczas zrealizowane z powodu zawieszenia czynności przez Kasę krajową pożyczkową.

Po dłuższej dyskusji w tej sprawie przyjęty został jednogłośnie wniosek meo. Gliksena, aby Rada miejska upoważniła Magistrat do zaciągnięcia krótkoterminowej pożyczki u rządu na rozpoczęcie robót publicznych miejskich. Pożyczka ta będzie swrócona po zrealizowaniu obligacji m. Częstochowy.

Sprawę robót państwowych oddano do następnego zebrania, które odbędzie się w tymże lokalu dn. 2 stycznia o godz. 8 wieczorem. Na zebranie powyższe zaproszony będzie komisarz rządowy p. Wyczalkowski.

Naradowa Organizacja Wyborcza Kobiet Polskich.

Dnia 28 bm. w sali N. Z. R. odbyło się zebranie delegatów zarządów następujących korporacji kobiecych:

Zrzeszenia Kobiet, Kola Ziemiaków, Kola Gospodyń Wiejskich, Ligi Kobiet, Ogniska Robotniczego, Kola Ochroniarek, Towarzystwa „Przesorność”, Stow. „Dewignia”, Stow. Ślug pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej, Stow. Ślug pod wezwaniem Sw. Zyty, Stow. Matek Chrzęstojąńskich, Stow. Terejarek Arcybractwa Różańcowego, Nowiast Ewangelicznych, Socjalicy Marjańskiej, Sekcji Przeciwzbrańczej, Ochrony Kobiet.

Po informacyjnych przemówieniach delegatów z warszawskiej Narodowej Organ. Wybor. Kobiet Polskich p. Łucji Schoenborn uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zebrane w dniu 28 bm. delegatki poszczególnych korporacji kobiecych uchwalają zawiązanie Narodowej Organizacji Wyborczej Kobiet Polskich, mającej na celu skupienie sił kobiecych, stojących na gruncie narodowym demokratycznym i chrześcijańskim.

Do wyborów przystępują łącznie z Komitetem Robotniczo-Włościańskim, żądając przyjęcia przedstawionej kandydatki na czwarto ewentualnie piąte miejsce. Do zarządu Narod. Organ. Wybor. Kobiet Polskich powołano 8 delegatek z zarządu Komitetu Robotniczo-Włościańskiego, z których pp. Pawlakowa, dr. Biegańska, Wróblewska i Żorowa—reprezentują miasto, pp. Moczyłowska, Cygańska, Kanigowska i Brodziańska—wieś.

Poruszona była kwestja kandydatki kobiecych, których postawiono trzy.

W celu informowania i uświadamiania szerokiej mas ludności postawiono utworzyć własne biura, z których jedno już funkcjonuje w sali N. Z. R. ul. Piękna Nr.

3 od godz. 9—12 przed południem i 3—6 po-poł.

Narod. Org. Wyborcza Kobiet Polskich chce współdziałać z pracami Komitetu Robotniczo-Włościańskiego tworzy analogiczne Komisję-Kontrolującą i informacyjno-prasową.

Zebrań postanowilo w poniedziałek t.j. 30 bm. zwołać na godzinę 6 i pół wieczorem wiec w sali „Ogniska Robotniczego” przy ul. Krakowskiej pod Nr. 13

KRONIKA

— **Nabożeństwo Arcybractwa Różańcowego.** W dzień Nowego Roku odbędzie się na Jasnej Górze nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu, oraz procesją Różańcową do 5-ciu ołtarzy z odśpiewaniem Ewangelji, celem wprowadzenia o biogostawieństwo i zgodę w Polsce.

— **Z choinki Arcybractwa Różańcowego.** W przedploniej sali Arcybractwa Różańcowego na Jasnej Górze odbyła się dnia 23 grudnia uroczystość „choinki” dla biednych dzieci. Uroczystość tę zaszczycił swą obecnością O. przeor Piotr Markiewicz w towarzystwie kilku zakonników. Choinkę rozpoczęto śpiewami, następnie odegrano 2 przedstawienia „Znaleziona i wysłuchana modlitwa” i obraz gwiazdkowy „Dziecię w śłobku”. Przed kurtyną stał stół nakryty błędnymi gładzkowymi podarunkami. Po skończeniu przedstawienia przemówił ze sceny chłopczyk, dziękując we wruszających słowach wszystkim ofiarodawcom za hojne dary w pieniądzu i naturze. Zebrano bowiem ogółem 1067 mk., 28 rubli i 2 korony i bardzo wielką ilość artykułów spożywczych.

Na intencję ofiarodawców zamówiona została Msza św. 26 grudnia, którą odprawił O. Rektor.

— **Podziękowanie.** Zarząd Arcybractwa Różańcowego składa serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, za tak hojne dary na choinkę dla biednych dzieci. Wdzięczne serduszka dzieci nie zapomną się modlić za swych dobroczyńców.

— **Z komisji wyborczej III okręgu.** Przewodniczącą Miejskiej Komisji Wyborczej obwodu III zawiadamia członków tejże komisji: pp. Wolniaka Stefana, Darnida Antoniego i Helmana Bernarda, że czynności tejże Komisji rozpoczynają się dzisiaj t. j. 31 go grudnia r. b. o g. 10 rano w lokalu Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości III Aleja nr. 49.

— **Podział miasta na okręgi wyborcze.** Na murach miasta ukazało się ogłoszenie Magistratu m. Częstochowy, podające do publicznej wiadomości, że miasto podzielone zostało na 28 obwodów głosowania, oraz wyszczególniające spis ulic, tworzących poszczególne obwody i skład miejscowych komisji wyborczych.

— **W sprawie wyborów.** Członkowie wyznaczeni do komisji w obwodach wyborczych proszeni są o stawienie się w dniu 1 stycznia o g. 9 rano w odpowiednich biurach obwodów, celem rozpoczęcia swych czynności.

— **Z posiedzenia Komitetu obchodowego Jana Kilińskiego.**

Prezes Stow. Rzem.-Przemysłowego p. Smerdt zagaił w ub. sobotę w lokalu Stowarzyszenia drugie posiedzenie Komitetu obchodowego Jana Kilińskiego, prosząc p. Płodowskiego na przewodniczącego, który wezwał do stoła prezydjalnego—ks. kan. Grochowskiego, na sekretarza powołał p. Ratkowskiego.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia, sprawdzono jakie w ogóle organizacje i towarzystwa miejscowe są reprezentowane w Komitecie i okazało się, że oprócz wszystkich 15 cechów w skład Komitetu wchodzi delegaci Stow. nauczycieli wszystkich szkół ludowych i gimnazjów Rady Opiekunskiej m. Częstochowy, Straży Ogniowej, Stow. Właścicieli Nieruchomości i towarzystwa gimnastycznego „Sokol”.

Następnie odczytał przewodniczący projekt obchodu warszawskiego, na którym i Częstochowa o ile możliwości powinna się wzorować.

Po uroczym nabożeństwie ruszy przez miasto pochód, jaknajspanialszy, następnie w kilku miejscach zostanie wystawione odczyty i w miarę możności wystawione będą sztuki teatralne.

W końcu na pamięć obchodu zostanie według propozycji p. Kisera wmurowany medaljon pamiątkowy na narożniku wałów, obok medaljonu Kościuski. Sprawą tą zajmuje się osoba Komisja, która po porozumieniu się z dawniejszym komitetem obchodowym Kościuski, powierzy prace Stow. techników warszawskich.

Ponieważ na ten cel potrzeba funduszy odpowiednich, wybrana została Komisja finansowa, w skład której weszli pp. Plucik, Misiorowski, Brycht, Marks i Szczyński.

W końcu dokompletowano prezydium Komitetu z 7-mia członków na 10-ciu, powołując doń pp. omogę, Plucika i Chmielewskiego.

Na tem przewodniczący zamknął posiedzenie.

— **Z zebrania Związku kolejarzy.**

W ub. niedzielę odbyło się w lokalu Stow. Rzemieślniczo-Przemysłowego zebranie bezpartyjnego zawodowego Związku kolejarzy polaków w Częstochowie. Na przewodniczącego zebrania powołano p. Troczyńskiego, który poprosił na asessorów pp. Lindnera i Czajkiego, sekretarzem p. Makowiecki.

Następnie delegat złożył sprawozdanie ze zjazdu kolejarzy polskich odbytego w Warszawie dnia 16 grudnia.

W końcu po bardzo długiej ożywionej dyskusji zebrani wybrali kooperatywy speżywszy do członków związku kolejarzy w Częstochowie, w skład której weszli pp. Tcheolski, Jenczyk, Piwowarczyk i Zmudzki.

— **Przedwyborcze biuro informacyjne dla wsi.**

Siedziba przedwyborczego biura informacyjnego dla wsi mieści się przy ulicy P. Marji (III Aleja) Nr. 62.

— **Wyplata zapomóg.**

Wyplata zapomóg dla rezerwistów rosyjskich i niemieckich za miesiąc grudzień 1918 r. nastąpi dn. 2, 3, i 4 stycznia roku 1919 w urzędzie powiatowym przy ulicy Szkolnej Nr. 4: biura Nr. 36 za odpowiednim wykazem gospodarza domu poświadczającego, że rezerwiści dotychczas nie powrócili.

— **Z teatru Paryskiego.** Dyrekcja teatru „Paryskiego” doła zawsze o dobór programów kinematograficznych, wystawa dziś w wieczór Sylwestrowski pełną humeru i dowcipu farsę w 4 aktach p. t. „Zakład luzarski” z wszechświatową sławą kinematograficzną Harrisonem w roli głównej. Program dopełnia komedia w 1 akcie „Pani hrabina” i zjedzia z natury.

— **Wieczór Sylwestrowski.** W sali Stow. Rzemieślniczo-Przemysłowego I Aleja Nr. 9 odbędzie się Wieczór Sylwestrowski dla członków Stow. ich rodzin i osób wprowadzonych.

Tajemnicza kradzież.

W niedzielnym numerze „Gońca” pomieściliśmy notatkę o kradzieży, dokonanej w sklepie Deputacji Zywnościowej przy ul. Panny Marji Nr. 52, namieniałą, że znaczna część ludności nie otrzymała na święta cukru, gdy tymczasem znaczne zapasy żywności kentyngensowej skradziono.

Uzupełniając powyższą notatkę dodać należy, iż ludność VII okręgu aprowizacyjne nie otrzymała również śliwek. Osoby, zgłaszające się do śliwki do wspomnianego sklepu w poniedziałek i wtorek, otrzymywały od personelu sklepowego odpowiedź, że śliwek niema.

Zapytujemy więc kierownika sklepu p. Czaplaka, dlaczego nie wydał śliwek ludności. Czy umyślnie zostawił je dla złodziei; czy też artykuł ten postanowił zarezerwować na... przy... święta Bożego Narodzenia?

P. Czaplak w liście tłumaczy się, że dom przy ul. Panny Marji Nr. 52 jest kiepsko strzeżony, gdyż ani właściciel domu, ani stróż (nie słyszał jak złodzieje robili wyłom w murze). P. Czaplak na swe usprawiedliwienie powiniaby jeszcze dodać, że przed domem tym znajduje się la-

ternia uliczna, vis-a-vis posterunek wojskowy przed dowództwem puiku, w pobliżu komisariat policyjny — i pomimo wszystko nikt nie dostrzegł złodziei, wywęzających 8 worki cukru, 1 worek śliwek i 1 worek kaszy.

Naiwne argumenty p. Czaplaka nie wytrzymują najlżejszej krytyki i bynajmniej sprawy nie wysvětliają.

Stwierdzić należy fakt, iż nikt z mieszkańców tego domu nie był nigdy okradzionym, wobec czego ustałwiczne kradzieże w sklepie komite-towym nabierają cech tajemniczości, która władze policyjne powinnyby bliżej zbadać.

Wszak nie można pozwolić na to aby żywność przeznaczona dla pragnijącej głodem ludności w tak zagadkowy sposób niknęła ze sklepu VII okręgu, który jakaś banda opryszków obdarza szczególnym zaufaniem.

Oczekujemy z niecierpliwością na wysvětlenie sprawy przez policyjny wydział wywiadowczy.

Ostatnie wiadomości. Krwawe walki na ulicach Warszawy.

Warszawa stała się w ub. niedzielę widownią krwawych starć bolszewików z wojskiem. Niezwykle energiczne i bezwzględne w swej stanowczości wystąpienie wojska szybko przywróciło spokój. Wojsko zapanaowało odrazu nad wszelkimi próbami wywołania poważniejszych rozruchów.

Od kilku dni już „komunistyczna partja robotniczej Polski” [przygotowywała się do wystąpienia z ostrym protestem przeciwko rządowi p. Moraczewskiego i wojska za ostatnie aresztowania przewódców bolszewickich i rozbrojenie czerwonej gwardji w Zagłębiu.

Socjal - demokraci warszawscy, wśród których przeważali żydzi, urządzili o godz. 2 pop. wiec na placu Saskim, skierowany przeciw obecna-mu rządowi.

Po przemowach przywódców esdeckich, którzy domagali się ustąpienia rządu Moraczewskiego, jako pezoastającego „na usługach burmistrzji i kapitału”, ulicami Warszawy ruszył pochód z czerwonymi sztandarami, liczący około 600 osób.

Około hotelu Brubrowskiego, gdzie przebywa internowany za agitację bolszewicką B. Wesolewski, z tłumem padły strzały do posterunków sandomerji. Wówczas oficer polecił puścić w ruch karabin maszynowy, ustawiony w hotelu.

Choć strzelano w górę, demonstrantów ogarnęła panika. Porzucając trzymane sztandary i zaczęto uciekać. Ale i w tym momencie znaleźli się tacy, którzy w dalszym ciągu zbrojnie atakowali wartę. Gdy jeden żołnierz padł trupem, kilku zaś osunęło się na bruk, biecąc krwią, wojsko zdecydowało się wreszcie na krok stanowczy. Rozpoczęto regularny ogień, którego rezultatem było zabicie 5 osób z posród tłumy oraz raniono 14 osób.

Gdy pojawiła się konna sandomerja polska wraz z karabinem maszynowym, — otworzono do niej ogień z kamieniem i ukrytych posterunków bolszewickich.

Wtedy wojsko polskie odpowiedziało ogniem karabinu maszynowego, a tłum począł uciekać.

Zarządzone natychmiast rewizję podejrzanych domów, oraz podejrzanych osobników.

Przyjezd misji angielskiej do Warszawy.

W poniedziałek wieczorem specjalnym pociegiem, o g. 9 m. 45, przyjeżdża z Penansza do Warszawy misja angielska. Czy wraz z nią przybędzie i Ignacy Paderewski—nie wiadomo.

Powieszczenia stróżowskie w drukarni F. D. Wilkowskiego II aleja 38



WIECZÓR ŚMIECHU!

wszéchswiatowa slawa kinematograficzna w przewybornej farsie w 4-ch duzych aktach pod tytułem

Harrison „Zakład husarski”

NAD PROGRAM:

Pani hrabina Arcywesola komedia ||| **SKAŁY KREDOWE** Zdjęcie z natury.

Anonsi Wkrótce wystawione zostaną pierwsze arcydzieła włoskiej fabryki „Cines”

„Ci co ratują od śmierci” kip... tykim... kop...

Sensacyjny dram w 6-ciu cz., rozgrywający się w najduzoniejszych miejscowościach Włoch i uroczą artystką królewskiego teatru w Rzymie Lidją Florelli w roli głównej

Teatr „PARYSKI” ul. Panny Marji Nr. 19

PROGRAM

od wtorku 31 Grudnia 1918 r.
do Piątku 3 Stycznia 1919 roku

Muz. Sekstet Artystyczny
pod dyrekcją

p. **Czesława Żaka**

Sluchacza Konserwatorium Warszawskiego

Teatr „ODEON” ul. Panny Marji 27.

PROGRAM

od wtorku 31 grudnia 1918 r.
do czwartku 2 stycznia

Tylko 3 dni!

Orkiestra pod kier. członka Filharmonji Łódzkiej

p. **Rafała Kantora**

Bufet cukierniczy przy teatrze.

PIEŚŃ WESELNA

Nieporównany dram zyciowy w 6-ciu aktach, w wykonaniu artystów węgierskich.

Nad program:

REWJA WOJSK POLSKICH w OSTROWIE

(Zdjęcia z natury).

ANONS: Słynna artystka rumuńska

Leontyna Kühnberg

wkrótce ukaże się w wielkiej tragedji zyciowej

„BEZDOMNA”

ODCISKI

brodawki i skórę zgrubiałą na podszewkach bezpowrotnie i bez bólu usuwa

„KRAWIOL”

wyrob. Farmac. Labor. „AP. KOWALSKI” w Warszawie.

Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne.

A.K. Najsilniejsze bóle głowy i migrena ustępują natychmiast po zażyciu proszku

KOWALSKINY

Wyrób farm. lab. „Ap. Kowalski” w Warszawie.
Zadać w aptekach i składach aptecznych. 0355

LEKARZ - DENTYSTA
Szpitala Głównego b I korpusu
Wojsk Polskich

ZYGMUNT LUBCZYŃSKI
Częstochowa, ul. Szkoła 5a.
Przyjmuje codziennie od 9-12 i od 3-7 w.

Stanisław Rumszewicz
dwukrot przysięgły
w Częstochowie ul. Piękną 7.
(I piętro front obok Sądu Pow. II Okr.
Przyjmuje od 2-ej do 5-iej południu z wyjątkiem niedziel i świąt.

DOKTOR
Paweł Broniatowski
w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji № 21.
Choroby skórne i weneryczne i dróg moczowych.
Ordynuje: od 9-12 rano i od 4-7 p.p.
Panie od 12-1 po południu. 877-

Stanisław Gawroński
p. ADWOKAT, PRZYSIĘGL.
zamieszkawszy na stałe w Częstochowie
przyjmuje
od godziny 2-4 po południu od
6-7 wieczorem ul. P. Marji 52

**Kursy Handlowe
W. NASSALSKIEGO**
w Częstochowie.
PÓŁROCZNE, DLA OBOJGA PŁCI
Informacji udziela i zapisy przyjmuje
Kancelarja Kursów ul. Panny Marji № 56
począwszy od 7 stycznia od 5-7/1 po poł.
0428-

**Związek Stróżów
m. Częstochowy**
zawiadamia swoich członków że dn. 1
Stycznia o godz. 2 p.p. w Sali Ogniska
Robotniczego Krakowska 13 odbędzie
się ogólne zebranie na które zaprasza
Zarząd

Dr. J. Marczewski
CHOROBY OCZU
10-11 rano 2/3-4 po poł.
Piękną № 19.

**LABORATORIUM dla PRZEMYSŁU
HANDLU Stow. Kupców Polskich w War-**
szawie oddział w Częstochowie (Centralna 5 I p.)
przyjmuje przedmioty do analizy codziennie o
godz. 3-iej do 8-iej p.d. 2681

Bilard Sprzedam
do sprzedania w dobrym stanie wlad. II Aleja 19 tuary, również 100
2537- drzewo oraz pulkę bilardową i turek bofetowy i turek bilardowy. Właściciel kasowa. Właściciel Hauptmanna.

Masyne
do pisania kupię
Oferty w Gońcu ul. Piękną 19

Stróż Znalezione
potrzebny Wieluńska 28 2554-
przed 2-ma z górą mi-
siągami w dzielnicy pod-
jasnogórskiej przy ul. Szkoła 5a

Pies
wilk dwuletni dobrej rasy do sprzedania od 100-150 zł. Uszki 24-partner na prawo 2565-

Pisanina
na wszystkie nauki, oraz wykłady stenografii rachunkowości, pisma piekarsko-bakalerskiej, korespondencji i języków polskiego, francuskiego, niemieckiego i esperanto, ul. Kościuszki 22, w 5.

Okazyjnie
różne meble do sprzedania. Jasnogórka 22 wia. u stróża.

Pianista Mięso
przyjmuje zamówienia Aleja 85 m. 19. 2575-
konie stale M-1a nr. 2580

Stół Fortepian
maszynowy 7 l. d. 7 dwioróżni szeroki stół do restauracji do sprzedania Strazińska 17 pralnia

Gazety i Czasopisma najtaniej w PRENUMERACIE
z odsyłaniem do domów
Kur. Warsz.—Kur. Pol.—Kur. Pol.—Gaz. War.—2 Grosze—Nowa Gaz.—Monitor—Mucha Swiat—Tyg. Il.—Gaz. Swiat—Zorza—Wyzwolenie—Bluszc—WSłonec—Aniol Stróż—Moje misyko—Gazeta Sądowa—Myśl N'ep.—Jed. i Rob. O.—Grodnik — Medycyna — Gaz. Lekar.—Kwart. Prawa—Sfinks—Themis—Przeg. Techn.—Dzien. Praw—Dzien. Urzędowy—Dzien. Oświaty—Przeg. Ped.—Gaz. Rolnicza—Przewod. Kotek, Przegl. Filoz. (Kraków)—Oświat. Kraju (Kraków)—Czas—Gł. s. Narodu—Kur. Codz.—Piast—Now. Ilustr.—Bocian, Biuro Dzienników i Ogłoszeń ul. Kościuszki № 11. 0428-

DOKTOR
Stefan Purski
przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-6 p.p. Panie od 12-2
choroby skórne i weneryczne
Częstochowa ul. Piękną 5.
1-sze piętro. 754-

DOKTOR
Tomaszewski
przeprowadził się z ul. S-tej Barbary w III Aleję № 60.

DOKTOR MEDYCYNY
Edwin Petrykat
b. lekarz Kliniki Prof. LESSERA
Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe
przyjmuje od 10-1 rano i od 3-6. godz. wiecz. W niedzielę i święta od 10-12 godz. Częstochowa ul. Dojazd 11.

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
ul. Panny Marji № 10.
Wymywane zębów bez bólu. Plomby Zęby szluczone. Korony. Laboratorium zębów sztucznych.
codz. od 9-1 i 3-7 wieczorem. Ceny bardzo przystępne.

CYTRYNY
zastępuje w zupełności
CITROVIN
Zadać wszędzie.

Uzyskująca od 1872 roku
FABRYKA WOD GAZOWYCH
J. LERNER
alica Dojazd Nr. 11
Poleca wspólnie limonady Kwas węglany stale na składzie.